

Paul McCartney - Ecce Cor Meum (2006)

Written by bluesever

Thursday, 30 June 2011 08:47 - Last Updated Monday, 17 February 2014 16:04

Paul McCartney - Ecce Cor Meum (2006)



1. I. Spiritus 2. II. Gratia 3. Interlude (Lament) [play](#) 4. III. Musica 5. IV. Ecce Cor Meum
Kate Royal - soprano David Theodore – oboe Colm Carey – organ Mark Law - piccolo trumpet
Academy of St. Martin-in-the-Fields Gavin Greenaway - conductor

Paul McCartney's new "classical" oratorio is called Ecce Cor Meum, which translates as "Behold My Heart." The idealistic texts, also by McCartney, are meditations on goodness, spirituality, peace, and love, and are well served by the pretty, Romantic melodies; the long choral and orchestral sections flow one into the next. The Interlude (composed after the death of his wife, Linda), with its lovely oboe solo, is simple and moving. The music builds throughout to an emotional climax and the entrance of the organ later in the work--beautifully played and handsomely recorded--is quite remarkable. This is a far more advanced work than 1991's Liverpool Oratorio: better orchestrated, more through-composed. No, it's not the last word in compositional sophistication, but it has many beautiful moments, and McCartney's legions of fans will need to own it. --Robert Levine

This choral and classical instrumental gem is profoundly spiritual and captivating. The lyrics yearn with idealism, the choirs are celestial and the orchestra is equally uplifting and replete with pathos. The Interlude track is a melancholic marvel relating to the sad death of Linda McCartney. I was shocked to hear how much more advanced Paul McCartney has become in the realm of classical music. Ecce Cor Meum is vastly superior to Liverpool Oratorio and it surpasses the respectable Standing Stone. I am a rock music fan but I listened to Ecce Cor Meum four consecutive times last night. After the third play I was convinced that this CD's grandeur, pathos and spirituality combined to make it a masterpiece. The lyrics are sanctifying as they accentuate that our innate nature is laden with a universal love that we need to

Paul McCartney - Ecce Cor Meum (2006)

Written by bluesever

Thursday, 30 June 2011 08:47 - Last Updated Monday, 17 February 2014 16:04

rediscover. McCartney's spirituality is profound. Paul is a Sir, a Beatle, a great vocalist, a dynamic bass player, a painter, a vegetarian, an animal rights activist and now he is a bona fide Classical composer. ---Brien Comerford

We wrześniu 2006 roku Paul McCartney wydał swój czwarty album z muzyką klasyczną zatytułowany „Ecce Cor Meum” (Oto serce moje).

3 listopada 2006 odbyła się światowa premiera wykonania „Ecce Cor Meum” na żywo, w wyprzedanej do ostatniego miejsca londyńskiej sali koncertowej Royal Albert Hall. Pół roku później, w maju 2007 podczas gali rozdania brytyjskich Classical Brit Awards Paul został nagrodzony statuetką w kategorii „Najlepszy album” za swoją płytę. 4 lutego 2008 niezwykle premierowe wykonanie dzieła „Ecce Cor Meum” w Royal Albert Hall. Ukończenie albumu „Ecce Cor Meum” zajęło ponad osiem lat, a jego początki wpisują się w wieloletnią tradycję komponowania muzyki na zamówienie światowej sławy uczelni Magdalen College w Oxfordzie.

Paul został osobiście poproszony przez Anthony’ego Smitha (rektora Magdalen College w latach 1998 – 2005) o skomponowanie utworu upamiętniającego otwarcie nowej sali koncertowej akademii. Smith miał na myśli „utwór na chór, który mogłaby śpiewać młodzież na całym świecie tak jak Mesjasza Haendla.”

“W końcu udało mi się stworzyć konsekwentną całość, głównie dzięki poprawieniu wielu błędów. Wiele nauczyłem się przed premierowym wykonaniem utworu w Sheldonian Theatre, a jeszcze więcej po nim. Doświadczony kompozytor muzyki chóralnej wie, że dzieci nie mogą wykonywać długich, pozbawionych przerw pasaży, bowiem nie starcza im energii i wytrzymałości. W pierwszej wersji pojawiło się sporo trudnych partii, z czego nie zdawałem sobie sprawy komponując je na syntezatorze (którego wytrzymałość jest nieskończona!). Jednakże podczas tego pierwszego wykonania oratorium, sopranista nie mógł wyjść na drugą połowę, tak go zmęczyłem pierwszą! Takich rzeczy albo uczysz się na pierwszej lekcji, albo przez lata, więc dobrze się stało, że mogłem trochę popracować nad kompozycją. Ogromną część partii chóru przepisałem na orkiestrę. Gdyby chodziło o piosenkę Beatlesów, to wszystko bym wiedział od razu. Ale „Ecce Cor Meum” to zupełnie inna para kaloszy.”

Paul McCartney - Ecce Cor Meum (2006)

Written by bluesever

Thursday, 30 June 2011 08:47 - Last Updated Monday, 17 February 2014 16:04

download: [uploaded](#) [filecloudio](#) [yandex](#) [4shared](#) [mediafire](#) [solidfiles](#) [mega](#) [nornar](#)

[back](#)